

Tom 12/2020, ss. 375-392

ISSN 0860-5637

e-ISSN 2657-7704

DOI: 10.19251/rtnp/2020.12(19)

www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

**Karolina Wodecka**

Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa w Jeleniej Górze

## EURAZJATYZM I NARODOWY BOLSZEWIZM WE WSPÓŁCZESNEJ ROSJI

### EURASIANISM AND NATIONAL-BOLSHEVISM IN CONTEMPORARY RUSSIA

#### **Streszczenie:**

Tekst dotyczy zagadnienia nacjonalizmu we współczesnej Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem ideologii eurazjatyizmu i narodowego bolszewizmu. Przybliży również postać Aleksandra Dugina – filozofa, wykładowcy Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Łomonosowa, autora książek i publikacji poświęconych m.in. doktrynie eurazjatyizmu, rosyjskiej geopolityce czy też projektowi *Noomachia (Wojna umysłów)*. Dugin w licznych wykładach i publikacjach próbuje uzasadnić konieczność odejścia ludzkości od zachodniego modelu polityki i stylu życia. Zapoznanie się z poglądami tego rosyjskiego filozofa pozwoliło mi określić w aspekcie filozoficznym oraz geopolitycznym podstawową problematykę. Sprowadza się ona do wniosku, iż należy przeciwstawić się szkodliwym działaniom globalizacji i wszechobecnej ameryka-

nizacji życia, co jest zasadniczym celem tego artykułu. Myśli eurazjatyckiej Aleksandra Dugina nie poświęcono jak dotąd w polskim piśmiennictwie wiele uwagi, dlatego też w oparciu o lekturę oraz interpretację rosyjskich tekstów wspomnianego autora, przytaczam zarys jego poglądów. Punktem wyjścia dla podjętych rozważań jest stwierdzenie, że jedynym państwem, które daje czynny opór hegemonii USA jest Federacja Rosyjska, która stanowi alternatywę jako cywilizacja dla zubożałej duchowo Europy. Jak wynika ze słów Aleksandra Dugina, rolą eurazjatyckiej Rosji powinno być uwolnienie Europy spod obecnego panowania amerykańskiej gospodarczej i kulturowej hegemonii. Podobnego zdania był charyzmatyczny lider partii *Innej Rosji* Eduard Limonow, którego łączyła z Duginem przynależność do Partii Narodowo-Bolszewickiej. Artykuł obejmuje analizę ich założeń, elementy wspólne oraz rozbieżności w światopoglądzie. Nie ulega jednak wątpliwości, że Partia *Eurazja* Aleksandra Dugina, przy wszystkich swoich idealistycznych założeniach, jest traktowana jako organ doradczy prezydenta Władimira Putina, a nie jako realna siła polityczna w Rosji.

**Słowa kluczowe:** nacjonalizm, narodowy bolszewizm, eurazjatyzm, Rosja, Aleksandr Dugin

#### **Abstract:**

The text deals with the issues of nationalism in contemporary Russia, with particular emphasis on the ideology of Eurasianism and national-bolshevism. The text also presents the figure of Alexander Dugin - a philosopher, lecturer at the Lomonosov Moscow State University, author of books and publications on, among others, the doctrine of Eurasianism, Russian geopolitics or the Noomahia project (War of the Mind). In numerous lectures and publications, Dugin tries to justify the necessity for mankind to depart reject the Western model of politics and lifestyle. Getting to know the views of this Russian philosopher allowed me to define the basic problems in philosophical and geopolitical terms. It comes down to the conclusion that it is necessary to counter the harmful effects of globalization and the ubiquitous Americanization of life, which is the main aim of this article. Alexander Dugin's Eurasian thought has not enjoyed much interest in Polish literature so far, therefore, based on the reading and interpretation of the Russian texts of the mentioned author, I present an outline of his views. The starting point for these considerations is the statement that the only country that actively resists the hegemony of the

United States is the Russian Federation, which is a civilization alternative to a spiritually impoverished Europe. According to Alexander Dugin, Eurasian Russia should act as the liberator of Europe, but this time from the American economic and cultural hegemony. Eduard Limonov, the charismatic leader of the Other Russia party, shared a similar opinion with Dugin because of his membership in the National Bolshevik Party. The article contains an analysis of their assumptions, common elements and divergences in worldview. There is no doubt, however, that Alexander Dugin's Eurasian Party, with all its idealistic assumptions, is treated as an advisory body to President Vladimir Putin and not as a real political force in Russia.

**Keywords:** nationalism, national bolshevism, Eurasianism, Russia, Alexander Dugin

Aleksandr Dugin to zwolennik i propagator *Czwartej Teorii Politycznej*, która jego zdaniem jest najlepszą (i jedyną) odpowiedzią na nieaktualny dziś komunizm, faszyzm i liberalizm. Przekonuje on, iż z całej wymienionej triady to właśnie liberalizm stanowi obecnie największe zagrożenie dla polityki i świata. Wspomniany filozof i profesor MGU zwraca uwagę po pierwsze, na pokonanie przez liberalizm pod koniec XX wieku konkurencyjnych systemów typu: konserwatyzm, monarchizm, tradycjonalizm, faszyzm, socjalizm i komunizm. Po drugie, odejście przez zachodnie państwa od polityki jako takiej i zapewnienie liberalizmowi wyłączności funkcjonowania jako obowiązującej na świecie ideologii. Dugin bierze pod uwagę również możliwość, iż koncepcje liberalizmu po prostu uległy wypaleniu ze względu na brak ideologicznych rywali. Powołuje się tutaj tym samym na Carla Schmitta, który uważał za konieczne istnienie opozycji w celu *prawidłowego skonstruowania stanowiska politycznego* [Dugin, 2018, s. 8]. Autor *Teologii politycznej* mówi *explicite* o tym, że *liberalizm, w charakterystyczny dla siebie sposób rozdzielając sferę duchową i ekonomiczną, spowodował, że często utożsamia się wroga z konkurentem w świecie interesów, a w świecie duchowym z oponentem w dyskusji* [Schmitt, 2012, s. 255]. Jednakże nie chodzi tutaj o szukanie wrogów, tylko o wypracowywanie wspólnych, ale też różnorodnych, płaszczyzn porozumienia. Po trzecie, zdaniem Dugina liberalizm miał uznać istnienie innych możliwości *przeszedł z poziomu idei, programów i deklaracji politycznych do poziomu rzeczywistości, wnikać w tkankę społeczną*

[Dugin, 2018]. Nastąpiła w ten sposób swoista transformacja liberalizmu w styl życia, którego przejawami są m.in. konsumpcjonizm oraz indywidualizm.

Czwarta teoria polityczna to nic innego jak Unia Eurazjatycka ucieleśniająca eurazjatycki projekt. Obejmuje on trzy poziomy: planetarny (prawdopodobnie filozof ma na myśli ogólnoswiatowy), regionalny i krajowy. Postulowane jest odejście od jednobiegunowej globalizacji na rzecz wielobiegunowego podejścia. Oznacza to otwartość krajów i narodów na siebie nawzajem przy jednoczesnym zachowaniu ich oryginalności [Dugin, 2002a, s.13] oraz tradycji, które obecnie, według Dugina, są stłamszone przez wszechobecne wpływy kultury amerykańskiej. Natomiast jeżeli chodzi o poziom regionalny, należy go rozpatrywać pod kątem bytu integracyjnego zdolnego do reprezentowania wielobiegunowego świata. W 2011 roku Dugin sugerował, że takim bytem, czy też projektem integracyjnym, jest Unia Europejska [Dugin, 2012, s. 395]. Udzielając w 2018 roku wypowiedzi się na temat [Metelkina, 2018] Grupy Wyszehradzkiej, Dugin zdecydowanie zmienił swoją optykę. Stanowczo opowiedział się po stronie wspomnianej Grupy Wyszehradzkiej, argumentując, że każde z państw członkowskich *stara się bronić swojej tradycyjnej tożsamości. Z kolei Unia Europejska za pośrednictwem swojej polityki i ideologii robi wszystko, by je zdeprecjonować* [Metelkina, 2018]. Aleksandr Dugin nazywa Grupę Wyszehradzką projektem Europa Wschodnia, który urzeczywistniałby wizję Europy w wersji bardziej konserwatywnej i tradycyjnej. Jest rzeczą interesującą, że nie namawia on do przejścia pod kuratelę Rosji. Przeciwnie, jego stanowisko w tym temacie wyraża przekonanie, że Europa Wschodnia nie powinna być bezwarunkowo prorosyjska ani prozachodnia. Jej zadaniem jest realizować interesy państw członkowskich, których liczba, jak przewiduje Dugin, będzie się cały czas powiększać. Wśród państw zasilających projekt Europy Wschodniej filozof upatruje w przyszłości Bułgarię, Serbię, kraje bałkańskie, ale również Austrię, która jest przywiązana do swojej kultury i tradycji oraz opowiada się za kontrolowaniem imigracji. Prawdopodobnie do projektu przyłączyłaby się tak samo Grecja, następnie Włochy, a może nawet Szwajcaria. Europa w takiej wizji, dzięki tak rozumianemu bytowi integracyjnemu, uległaby całkowitej reorganizacji [Metelkina, 2018].

Znając już niejako wizję projektu Europy Wschodniej, możemy zadać pytanie odnośnie samej Rosji i jej projektu. Dugin twierdzi, że chodzi o integrację przestrzeni poradzieckiej w jeden blok strategiczny [Dugin, 2012]. Nieodparcie

przychodzi tutaj na myśl Wspólnota Niepodległych Państw, jednak profesor MGU proponuje bardziej idealistyczne uzasadnienie mające zaświadczać o odrębności cywilizacyjnej Rosji.

Pod każdym względem *en bloc* Federacja Rosyjska jest geopolitycznym spadkobiercą poprzednich form historycznych, politycznych i społecznych, które rozwinęły się wokół terytorialnego rdzenia Równiny Rosyjskiej (od Rusi Kijowskiej po Złotą Orde, Księstwo Moskiewskie, Imperium Rosyjskie i Związek Radziecki). Jak zauważa Aleksandr Dugin, to nie jest jedynie ciągłość terytorialna, ale również historyczna, społeczna, duchowa, polityczna, a także etniczna [Dugin, 2012, s. 128-129]. Dugin zapożycza tutaj od brytyjskiego geografą Halforda J. Mackindera określenie *Heartland* jako „śródziemie” bądź „obszar centralny” mający swym zasięgiem obejmować tereny Europy Środkowo-Wschodniej po Łabę. Mackinder był zdania, że *Kto panuje nad Wschodnią Europą, panuje nad Heartlandem; kto panuje nad Heartlandem, panuje nad Światową Wyspą; kto panuje nad Światową Wyspą, panuje nad światem* [Sykuliscki, 2020, s. 17-18]. Należy tutaj rozumieć Światową Wyspę jako połączenie kontynentów: Europy, Azji i Afryki.

Dugin utożsamia Rosję z Heartlandem, przypisując jej jako *cywilizacji typu kontynentalnego*, zwanej również *cywilizacją ładu – tellurokracją*, następujące cechy: konserwatyzm, wyższość narodu jako ogółu obywateli nad poszczególną jednostką, orientację idealistyczną oraz takie wartości, jak: lojalność, asceza, honor i wierność [Dugin 2012, s. 129]. Warto dodać, że cywilizacja ładu sprzyja tworzeniu imperiów, społeczeństw despotycznych i feudalnych o wysokim stopniu sakralizacji rządu oraz obejmuje militaryzacją szerokie rzesze społeczeństwa. Jej ideą jest naród jako armia [Dugin 2012, s. 35]. Oczywiście porównanie przez Dugina Rosji do Heartlandu Mackindera ma na celu wyeksponowanie jej wyjątkowości i odmienności. Nie zawsze jednak *de facto*, wbrew temu, co prezentuje rosyjski filozof, taki element jak choćby *sakralizacja rządu* uznawany jest przez wszystkich obywateli. Będzie o tym mowa w dalszej części pracy przy omawianiu poglądów Eduarda Limonowa.

## NACJONALIZM W ROSJI

Artykuł ten nie jest poświęcony wyłącznie rosyjskiej geopolityce. Koncentruje się on na nawiązaniu do zagadnień, jakimi są *eurazjatyzm* oraz *narodowy bolszewizm*. Zanim jednak przejdę do sedna, czuję się w obowiązku dokonać pewnego wprowadzenia. Prawdopodobnie największą popularnością wśród ideologii cieszy się w Rosji szeroko pojęty nacjonalizm. Wyższość narodu rosyjskiego nad innymi narodowościami jest manifestowana w różny sposób, jednak zasadniczo jest ona zorganizowana według określonego schematu. Marlene Laruelle wyodrębniła cztery strefy, które nazwała *kręgami koncentrycznymi*. Począwszy od centralnego punktu, jakim jest prezydent Władimir Putin, cały aparat administracyjny i partia *Jedna Rosja*, poprzez parlamentarne partie polityczne, jak Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej Giennadija Zjuganowa, następnie pozaparlamentarne organizacje polityczne charakteryzujące się stabilną pozycją na arenie politycznej, na niestabilnych i nieformalnych ruchach o tendencjach radykalnych, ze skinheadami i nazistami na czele, kończąc [Wierzbicki 2011, s. 89]. Dopelnieniem tych wszystkich kręgów są różni intelektualiści, jak chociażby Aleksandr Dugin, który jest profesorem Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Łomonosowa, w skrócie MGU. Naturalnie swoje interesy akcentuje również Rosyjska Cerkiew Prawosławna.

Złożoność rosyjskiego nacjonalizmu upatruje się w przeróżnych odłamach, np. tych nawołujących do podejścia antykomunistycznego argumentujących swoje niezadowolenie zacofaniem cywilizacyjnym ZSRR wobec Zachodu. Pojawiały się również głosy oburzenia z racji konieczności podzielenia się stolicą Moskwą przez Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką z pozostałymi republikami radzieckimi. Twierdzono, że tym samym Moskwa utraciła swój rdzennie rosyjski charakter. Jak się okazuje, nie był i nie jest to jedyny punkt widzenia nacjonalizmu antykomunistycznego, bowiem można jeszcze wymienić umiarkowanych nacjonalistów konstytucyjnych i demokratycznych, byłych dysydentów z czołową postacią autora *Archipelagu GULag* Aleksandra Solżenicyna, dalej ugrupowania typu monarchistyczno-prawosławno-narodowego czy też ruchy kozackie [Soska 2009, s. 80-83] etc.

Roman Szporluk wprowadził terminy: opcja *wszechruska*, *wielkoruska* (*budowniczości narodu*) oraz opcja *wszechrosyjska* (*strażnicy imperium*), które

stanowią obecnie podstawowe rozróżnienie rosyjskiego nacjonalizmu [Wierzbicki 2011, s. 90].

Pomimo zbliżonego nazewnictwa pierwsza opcja wysuwa na pierwszy plan czynnik etniczny. Słowo *russkij/ruski* w języku polskim posiada wydźwięk pejoratywny, natomiast w języku rosyjskim wskazuje na pochodzenie, czyli bycie *par excellence* Rosjaninem z ojca urodzonego w Rosji i tak samo matki rodowitej Rosjanki. Mówiąc Rosjanin, można mieć na myśli zarówno Ukrainca czy Białorusina mieszkającego w Rosji i posiadającego obywatelstwo, jednak niemogącego określić siebie, mówiąc potocznie, jako Rosjanina *z krwi i kości*. Dlatego też w podejściu *wielkoruskim* przede wszystkim istotną rolę odgrywa etniczny naród, którego potrzeby, jak i interesy, są podnoszone w pierwszym rzędzie. Podejście to ma znamiona *etnocentryzmu*, który *stawia w centrum wyraźnego światopoglądu i postrzeganej otaczającej rzeczywistości własny naród bądź grupę etniczną* [Soska 2009, s. 85]. Zwraca się tutaj również uwagę na losy mniejszości rosyjskiej zamieszkałej poza granicami Rosji. Zgodnie z tym podziałem nacjonalizm antykomunistyczny można zaliczyć do opcji *wszechruskiej*.

Drugą opcją jest opcja *wszechrosyjska*, którą charakteryzuje większa ekspansywność niż koncentrowanie się głównie na czynniku etnicznym. Nie oznacza to jednak, że *budowniczo wie nrodu* nie zapatrywali się na odbudowę imperium. Przeciwnie, chcieli przejąć tereny, na których osiadła ludność rosyjskojęzyczna, takie jak Białoruś, wschodnia Ukraina (świeże *exemplum* aneksji Krymu i Sewastopolu z 2014 roku) oraz kraje bałtyckie, jak Litwa, Łotwa czy Estonia.

## NARODOWY BOLSZEWIZM

Ciekawą mieszanką jest *narodowy bolszewizm*, który łączy w sobie czynnik patriotyczno-imperialistyczny z komunizmem. Walka z zachodnim *Antychrystem* jest wspólną sprawą łączącą wszystkie państwa, które chcą położyć kres kapitalizmowi, wyzyskowi i liberalizmowi. Jednakże ze względu na wiodącą rolę Rosji w dziele zbawienia świata *Francuz czy Uzbek, stając się komunistą, nie stawał się Rosjaninem, ale jedynie młodszym sojusznikiem komunisty rosyjskiego* [Wierzbicki 2011, s. 92].

Inny wątek poruszył Aleksandr Dugin w rozdziale *Metafizyka Narodowego Bolszewizmu*, w którym to zauważa, iż narodowy bolszewizm może oznaczać

kilka różnych rzeczy. Według autora, idea ta powstała praktycznie równoległe w Rosji oraz w Niemczech, aby uzasadnić stanowiska niektórych myślicieli politycznych dotyczące narodowego charakteru rewolucji bolszewickiej z roku 1917, ukryte – jak twierdzi Dugin – za *internacjonalistyczną frazeologią ortodoksyjnego marksizmu* [Dugin 2001, s. 418]. Bowiem narodowi bolszewicy nie uważają się w żadnym razie za internacjonalistów. Według nich Marks był genialnym prorokiem współczesnej globalizacji, tzn. sprawnie narzucał zachodnie wzorce kulturowe, polityczne, społeczne reszcie świata. Globalizacja jest ucieleśnieniem pewnego *globalnego człowieka* czy też *ogólnego człowieczeństwa*, więc niezależnie od tego, czy jest ona zapakowana w kapitalistyczne bądź socjalistyczne opakowanie, to i tak narodowi bolszewicy nie są nią zainteresowani.

Natomiast jeżeli chodzi o ponowne przewartościowanie rewolucji październikowej (w takich obszarach, jak: sprzeciw wobec postępującego rozpadu kraju zainicjowanego przez liberalno-demokratyczny Rząd Tymczasowy; wyrażenie stanowczego sprzeciwu przeciw zagranicznej ingerencji w sprawy Rosji oraz przekonanie dowódców carskiej armii, co do słuszności założeń rewolucji; skupienie się i mobilizację wokół hasła *Socjalistyczna Ojczyzna w niebezpieczeństwie!*, co wskazywało na pojawiające się niebezpieczeństwo ze strony zewnętrznego wroga), to pozwoliło ono ujrzeć bolszewików w innym świetle, czyli już nie jako narzędzie zagranicznego wywiadu obcych państw. Przypomnijmy, że Włodzimierzowi Leninowi zostało zarzucone szpiegostwo na rzecz Niemiec. Przeciwnie, narodowy bolszewizm z tego punktu widzenia jawi się jako siła narodowa i twórcza [Plygacz 2020].

W kontekście rosyjskim tych komunistów, którzy kierowali się chęcią umocnienia państwa, zwykło nazywać się narodowymi bolszewikami. Niezależnie od tego, czy ich działania były zamierzone, czy pozbawione intencji, to w konsekwencji kontynuowali oni geopolityczną linię historycznej misji Wielkorusów. Dugin zwraca uwagę, że takich rosyjskich narodowych bolszewików można było znaleźć zarówno wśród obozu *białych* (Nikolaj Wasiljewicz Ustrjałow czy lewicowi eurazjaci), jak i *czerwonych* (do którego należeli Lenin, Stalin, Radek, Leżniew, etc.). W ostatnich latach radzieckiego reżimu terminem narodowi bolszewicy były określane niektóre konserwatywne kręgi KPZR, tak zwane *gosudarstwieniiki*, czyli politycy będący blisko związani z władzą. Jednak słowo to niosło ze sobą wydźwięk pejoratywny. W efekcie sformułowanie



narodowy bolszewik nabrało, jak twierdzi Aleksandr Dugin [Dugin 2001, s. 418-419], nieco obraźliwego znaczenia.

Natomiast w Niemczech reakcją na klęskę w I wojnie światowej oraz upokorzenie przez państwa ententy traktatem wersalskim było pojawienie się tzw. *rewolucji konserwatywnej* i to w tym nurcie należałoby upatrywać prekursorów niemieckiego narodowego bolszewizmu [Plygacz 2020].

Przedstawiając narodowy bolszewizm jako drogę, Dugin wskazuje na jedynie dwie doktryny, które były w stanie odnieść chwilowe zwycięstwo nad liberalizmem, czyli radziecki komunizm oraz środkowoeuropejski faszyzm. Między nimi pojawiła się bowiem pewna wyjątkowa i niewykorzystana szansa historyczna ujawniająca się na granicy pomiędzy warstwami polityków-wizjonerów, wśród których znaleźli się narodowi bolszewicy. Konieczność egzystowania na peryferiach faszyzmu i komunizmu sprawiła, że nie byli oni w stanie wdrożyć swojej integracyjnej ideologicznej i politycznej działalności.

Panowanie faszyzmu definitywnie upadło, a następną na liście była ostatnia antyliberalna cytadela – Związek Radziecki. Mogłoby się wydawać, iż rok 1991 zakończył geopolityczną konfrontację z Mammonem, demonem atlantyckiego Zachodu, będącym przewrotnym *kosmopolitycznym aniołem Kapitału* [Dugin 2001, s. 441-442].

Dugin przekonuje, że jedynym dyskursem politycznym, który nie stracił na aktualności po dziś są teksty rosyjskich eurazjatów i niemieckich *lewicowych* konserwatywnych rewolucjonistów. Narodowy bolszewizm jest ostatnią ostoją *wrogów otwartego społeczeństwa* dla tych, którzy nie chcą dłużej trwać przy przestarzałych i nieskutecznych doktrynach. Jest on rozwiązaniem w sytuacji, jeśli *skrajna lewica* odmówi bycia jedynie dodatkiem do skorumpowanej i oportunistycznej socjaldemokracji, natomiast *skrajna prawica* przestanie funkcjonować jako medium rekrutacji ekstremistycznego skrzydła aparatu represji systemu liberalnego. Jeżeli ludzie odkryją w końcu, jak duchowo ubogi, oglupiający i prymitywny jest kult kapitalizmu, stanie się dla wszystkich jasne, że istnieje tylko jedna słuszna droga, czyli narodowy bolszewizm [Dugin 2001].

## NARODOWY BOLSZEWIZM A KOMUNISTYCZNA PARTIA FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Andrzej Wierzbicki wskazuje na okres pieriestrojki, kiedy to ożywili się tzw. radzieccy *nomenklaturowi nacjonalści* [Wierzbicki 2011]. Byli oni zwolennikami postalinowskiego Związku Radzieckiego, zatem gloryfikowali ten okres, łącząc idee komunizmu z elementami narodowymi. Początek lat 90. XX wieku jest czasem, kiedy to największą popularnością w nurcie narodowego bolszewizmu cieszyła się Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej. Na stronie głównej partii Giennadija Zjuganowa można znaleźć informację, że komuniści walczą między innymi o dostępność edukacji dla wszystkich i rozwój narodowej kultury – organizowane są w tym celu interaktywne seminaria, publikowane filmy promujące różnych artystów, np. barda Charczikowa czy poetę Aleksandra Błoka. Partia poświęca również sporo uwagi armii. Oto kilka przykładów: przewodniczący Zjuganow wziął udział w otwarciu Międzynarodowego Forum Wojskowo-Technicznego *Armia-2020*, złożył też marynarzom gratulacje z okazji Dnia Marynarki Wojennej, podkreślając za słowami cara Aleksandra III, że *na całym świecie (Rosja) ma tylko dwóch wiernych sojuszników – armię i marynarkę wojenną* [Press-służba CK KPRF 2020]. Podnoszone są również kwestie praw pracowniczych oraz prowadzone kampanie inspekcji w czołowych okręgach rolniczych.

Wracając na chwilę do przytoczonej przez Zjuganowa sentencji, wydaje się być co najmniej dziwne, że przewodniczący Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej powołuje się na słowa cara. Równie zastanawiające było, kiedy ten sam polityk stwierdził, że *Rosja kwitnie tylko wtedy, gdy opiera się na dwóch głównych wartościach: na poczuciu patriotyzmu, głębokiego szacunku do swoich narodowych i kulturowych korzeni oraz na ideale sprawiedliwości społecznej, na naszym odwiecznym chrześcijańskim i wspólnotowym socjalizmie* [Soska 2009, s. 54]. Właściwie w pierwszej chwili wszystko się zgadza, zważywszy na zapis w Karcie Partii Komunistycznej głoszący, że *Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej opiera się na twórczym rozwoju marksizmu-leninizmu, a jej głównym celem jest budowanie socjalizmu, czyli sprawiedliwości społecznej na zasadach kolektywizmu, wolności i równości* [...] [Karta Partii Komunistycznej 1993]. Dalej jest mowa, że jest to partia patriotów, internacjonalistów, nastawiona na międzynarodową przyjaźń narodów. Dalej następuje punkt, który wydaje mi się

najbardziej charakterystyczny dla tej partii, czyli w którym jest *explicite* mowa o bronienu przez nią swoich ideałów, a tym samym chronieniu interesów klasy robotniczej, chłopstwa, intelektualistów i wszystkich ludzi pracy. Generalnie zapis ten pokrywa się ze słowami przewodniczącego Giennadija Zjuganowa. Jedynie fragment o chrześcijaństwie wprowadza domieszkę *imbroglio*.

Prawdopodobnie dla Eduarda Limonowa słowa czołowego przedstawiciela komunistów również brzmiały dziwne. Jednakże Zjuganow jest znany z umiejętnego balansowania w polityce, czego przykładem była chociażby próba połączenia w 1996 roku wszystkich grup narodowo-bolszewickich pod jednym wspólnym szyldem Ludowo-Patriotycznego Związku Rosji. Pomimo iż zakładał on *by połączyć stalinowski socjalizm z rosyjskim nacjonalizmem* [Soska 2009, s. 74], to dzięki dominującej roli Giennadija Zjuganowa w konsekwencji wszelkie zmiany, jakie miałyby nastąpić, złożono na barki drogi ewolucji, respektując tymczasem obowiązujące prawo i konstytucję.

## POGLĄDY ALEKSANDRA DUGINA I EDUARDA LIMONOWA

Należy przewidywać, że prezentowane stanowisko przewodniczącego komunistów jest kolejnym punktem, z którym nie mógłby się zgodzić inny charmatyczny lider, tym razem Partii Narodowo-Bolszewickiej, wspomniany już Eduard Limonow. Niestety, o Limonowie można już mówić jedynie w czasie przeszłym, ponieważ stosunkowo niedawno, bo, jak donosi rosyjski portal gazeta.ru [*Posljednij iz wjelikih: umjer Eduard Limonow* 2020], 17 marca 2020 roku przegrał walkę z rakiem. Mimo że, jak sam kiedyś powiedział, *hańbą jest umieranie w łóżku, umierać trzeba z bronią w ręku w trakcie boju* [Soska 2009, s. 73], to sam został 15 marca hospitalizowany i umarł w szpitalnym łóżku.

Jeżeli jednak chodzi o samą kierowaną przez niego partię, to jej początków należy upatrywać 1 maja 1993 r., kiedy to razem z Aleksandrem Duginem utworzyli Front Narodowo-Bolszewicki. Dokładnie dwa miesiące później nawiązali współpracę z Ilją Łazarienko, który kierował Frontem Narodowo-Rewolucyjnego Działania. Rok 1994 jest początkiem istnienia Partii Narodowo-Bolszewickiej. Mogłoby się wydawać, że w momencie powstania partii nic nie stanie na przeszkodzie, by mogła ona umacniać swoją pozycję na scenie politycznej. Wiosna 1998 roku przyniosła rozłam w partii, ujawniając znaczące różnice

polityczno-ideowe pomiędzy Eduardem Limonowem a Aleksandrem Duginem. W konsekwencji nie mogło być mowy o dalszej ich współpracy, co skutkowało odejściem Dugina z PNB [Sykulski 2020, s. 56].

Jakie to różnice zdań rozdzieliły drogi Limonowa i Dugina? Nie ulega wątpliwości, że jedną z nich mogła być kwestia religii. Wiara chrześcijańska jest jednym z ograniczających wolność systemów. Według Limonowa zasługuje ona na miazdzącą krytykę, podobnie jak inne zachodnie wymysły, bowiem *istotą narodowego bolszewizmu jest pałaca nienawiści do antyludzkiego systemu świętej trójcy: liberalizmu – demokracji – kapitalizmu* [Soska 2009].

Przeciwnego zdania jest Dugin, dla którego religia to kwestia kluczowa w jego światopoglądzie. Promując idee eurazjatyizmu i przedstawiając priorytety założonego przez siebie ruchu *Eurazja*, na temat rozwoju duchowego Dugin wypowiada się tak:

*Nasz ruch rozciąga zasady eurazjatyckie na wszystkie aspekty życia. W sferze religijnej oznacza to konstruktywny dialog, pełen solidarności w zakresie tradycyjnych dla Rosji wyznań – prawosławia, islamu, judaizmu, buddyzmu. Eurazjatyckie gałęzie światowych religii różnią się znacznie od tych, które zakorzeniły się w innych regionach świata. Istnieje uniwersalny styl duchowości eurazjatyckiej, który sam w sobie w żaden sposób nie faworyzuje, nie deprecjonuje znaczenia ze względu na różnice w wyznaniach oraz nie podważa oryginalności dogmatów. Należy przypuszczać, że taki punkt widzenia jest poważną i pozytywną podstawą do nawiązania korzystnych wzajemnych relacji, szacunku i zrozumienia. Dzięki eurazjatyckiemu podejściu do kwestii religijnych można de facto uniknąć lub rozwiązać wiele napięć międzywyznaniowych* [Dugin 2002a, s. 12].

Okazuje się, że kwestia stosunku do władz i obecnego prezydenta również tworzyła przepaść nie do przejścia. Jak już zostało nadmienione, rok 1998 nie był najszczęśliwszy dla Partii Narodowo-Bolszewickiej. Wyrokiem Sądu Administracyjnego obwodu moskiewskiego 23 stycznia 1997 roku PNB została zarejestrowana jako międzyregionalna organizacja publiczna. Limonow miał jednak aspiracje na uzyskanie statusu ogólnokrajowej partii politycznej, więc w 1998 roku podjął próbę ponownej jej rejestracji. 6 listopada tego samego roku zaczęła się seria decyzji odmownych ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej. Przytaczano w uzasadnieniu różne nieprawidłowości, a to pojawiły się błędy i niecisłości w złożonej dokumentacji, a to ministerstwu po prostu nie podobał się program partii. Limonow nie poddawał się i ponawiał

składanie wniosków, jednak z marnym skutkiem. W kwietniu 2001 roku został aresztowany pod zarzutem zakupu broni, natomiast już w lipcu, zanim jeszcze ów zarzut został *explicite* oficjalnie przedstawiony, szef Służby Bezpieczeństwa Państwowego FSB generał Balaszow skierował wniosek do Prokuratury Generalnej o rozwiązanie Partii Narodowo-Bolszewickiej. Moskiewski Sąd Okręgowy wydał jednak tym razem wyrok na korzyść narodowych bolszewików. W 2003 roku Limonow został uniewinniony od stawionych mu zarzutów. 7 sierpnia 2003 roku PNB po raz czwarty podjęła się próby rejestracji, ale bez sukcesu. Szef Departamentu Sprawiedliwości i Stowarzyszeń Publicznych Aleksander Kudrjacew cały czas podtrzymywał swoje stanowisko, że decyzje odmowne mają wyłącznie charakter prawny i są pozbawione elementu polityki czy ideologii. Kiedy po raz piąty odmówiono narodowym bolszewikom rejestracji, Limonow stracił cierpliwość i postanowił *wyrwać siłą swoje prawo do udziału w walce politycznej* [Golicyna 2005].

3 grudnia 2003 roku *Limonowcy* szturmowali budynek Ministerstwa Sprawiedliwości. W odpowiedzi ministerstwo wydało po raz szósty negatywną decyzję w sprawie rejestracji. Warto podkreślić, że tym razem odmowa była podyktowana wnioskiem prokuratury regionu moskiewskiego, który został złożony w Moskiewskim Sądzie Okręgowym celem pozbawienia możliwości rejestracji Partii Narodowo-Bolszewickiej z powodu naruszenia prawa *o partiach politycznych*. Następnie stopniowo uzupełniano wnioski o nowe zarzuty, jak chociażby pogwałcenie artykułu 15 ustawy *o przeciwdziałaniu działaniom ekstremistycznym* oraz ustawy *o stowarzyszeniach publicznych*, sugerując jakoby w latach 2001-2003 PNB nie przekazywała sprawozdań ze swojej działalności do rosyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Kolejnego naruszenia dopatrzono się na podstawie artykułu 16 ustawy *o związkach publicznych*. Partia Limonowa miała ponoć nawoływać do utworzenia Narodowej Armii Bolszewickiej i stworzenia własnego państwa w Kazachstanie. 29 czerwca 2005 roku Partia Narodowo-Bolszewicka została zdelegalizowana, ale na krótko, ponieważ już w sierpniu zespół Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej, orzekający w sprawach cywilnych, uchylił wyrok. Jednak radość *Limonowców* nie trwała długo, gdyż w tym samym jeszcze miesiącu Prokuratura Generalna Rosji odwołała się od decyzji Sądu Najwyższego o anulowaniu likwidacji PNB. W przypadku niezastosowania się do wyroku sądu w części 2 artykułu 282 kodeksu karnego jest mowa o karze pozbawienia wolności do lat dwóch. Taka kara przewidziana

jest za udział w działalności stowarzyszenia publicznego, wobec którego zapadł wyrok sądu o likwidacji bądź zakazie funkcjonowania w związku z podejrzeniem o działalność ekstremistyczną [Golicyna 2005].

Jednak jeszcze w 2005 roku partia Limonowa uzyskała ponowną zgodę Sądu Najwyższego na działalność [Soska 2009, s. 72]. Z dotychczasowych rozważań widać doskonale, że Partia Narodowo-Bolszewicka nie darzy ciepłymi uczuciami władzy na Kremlu i z wzajemnością. Charakterystyczne są dla tej partii tzw. *akcje bezpośrednie*, nie bez powodu zobrazowane na partyjnym godle w postaci granatu ręcznego, czyli popularnej limonki, po polsku zwanej cytrynką. Manifestacje, szturmowanie budynków rządowych, jak chociażby w 2004 roku Kancelarii Prezydenta Federacji Rosyjskiej, czy ataki na znienawidzonych polityków to wszystko jest dziełem partii, której flaga rozpoznawcza jest uderzająco podobna do tej posiadanej przez hitlerowskie Niemcy, z tą różnicą, że miejsce swastyki zajęły sierp i młot.

Zdecydowanie odmienny stosunek do prezydenta Putina i jego administracji zajmują Eurazjaci Aleksandra Dugina. Jak sam stwierdza, ruch Eurazja jest świadom potrzeby niesienia pomocy władzom w Rosji, takiej jak wsparcie, solidarność i spójność przekonań. Jednocześnie ślepe posłuszeństwo władzom i bezkrytyczne pobbżanie im tylko dlatego, że są władzami, jest dziś zdecydowanie bardziej destrukcyjne niż jawny bunt. Ruch Eurazja widzi swoje położenie na scenie politycznej jako zorientowane w kierunku centrum, uważając przy tym, że rolą prezydenta jest działanie dla dobra państwa oraz obywateli, a nie populistów i nie na chwilę, ale w perspektywie średnio i długoterminowej. Dugin przekonuje, że obecny rząd nie posiada jasnego pojęcia o strategicznych celach przeciwdziałania problematycznemu dramatowi w wymiarze filozoficznym i duchowym, który stoi u progu nowego, strasznego i groźnego tysiąclecia. Dlatego też rząd potrzebuje kompetentnych i aktywnych doradców o niezachwianej, silnej woli, którzy będą służyć oparciem oraz wskazówkami, na których rząd i obywatele będą mogli polegać. Z tego wynika, że Eurazjaci chcą skonsolidować społeczeństwo głównie na polu ideologicznym, ponieważ są zdania, iż priorytetowe odrodzenie narodu rosyjskiego jest warunkiem *sine qua non* szans, by projekt eurazjatycki mógł realnie zaistnieć [Dugin 2002 a, s. 11-12].

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż Limonow i Dugin mieli nie tylko rozbieżne poglądy, ale również pewne punkty wspólne. Wątek imperialny może

stanowiąc tutaj adekwatne *exemplum*. Narodowi bolszewicy zwracają uwagę na zasadniczą różnicę w pojmowaniu nacjonalizmu zgodnie z ich zapatrywaniami, ujawniając ambiwalencję wobec współczesnych form nacjonalizmu burżuazyjnego.

W programie partii Inna Rosja Eduarda W. Limonowa widnieje w punkcie 12 taki oto zapis:

*O byciu Ruskim (czyli odniesienie do etniczności) nie decyduje pochodzenie krwi ani wyznawana religia. Każdy, kto uważa język rosyjski i kulturę rosyjską za swoją, natomiast historię Rosji traktuje jak własną historię, do tego stopnia, że jest gotów przelać krew tak swoją jak i cudzą w imię Rosji i tylko dla niej, a nie żadnej innej Ojczyzny, ten może zwać się Ruskim [Projekt programy partii Drugąją Rosją E. W. Limonowa].*

Mowa jest również o tym, że *nacjonalizm narodowych bolszewików wcale nie jest etniczny. On jest ponadetniczny, a wręcz, jeżeli ktoś woli takie określenie, explicite imperialny*. [Plygacz 2020].

Michał Soska przytacza fragment z programu Partii Narodowo-Bolszewickiej, w którym jest mowa o tym, iż *Globalnym celem narodowego bolszewizmu jest stworzenie Imperium od Władywostoku do Gibraltaru na bazie cywilizacji rosyjskiej* [Soska 2009]. Jako że Partia Narodowo-Bolszewicka została uznana w Rosji za nielegalną, jej rolę przejęła Inna Rosja E. W. Limonowa, która kontynuuje działalność swojej poprzedniczki. Warto tutaj zwrócić uwagę na niejaką grę słów, ponieważ partia Władimira Putina to Jedna Rosja, co Limonow ripostuje nazwą swojej partii Inna Rosja. Zmusza tym samym do refleksji odnośnie wielowymiarowości Rosji, która wcale nie jest jedna, a ponadto nie stanowi prywatnego folwarku prezydenta.

Wracając jednak do tematu, zauważmy, że w programie partii wcześniejszy zapis uległ pewnej modyfikacji. Czytamy zatem w części poświęconej polityce zagranicznej, czyli w punkcie 10, co następuje: *Rosjanie są największym i najbardziej podzielonym narodem w Europie. Terytoria zamieszkałe przez ludność rosyjskojęzyczną powinny powrócić do Rosji. Droga Krymu powinna obejmować Donbas i całą Noworosję (Ukraina i Mołdawia) od Charkowa do Odessy, Białoruś, Naddniestrze i północny Kazachstan. Następnie będziemy dążyć do zjednoczenia wszystkich przyjaznych narodów, dawniej należących do Związku Radzieckiego, pod opieką Rosji [Projekt programy...].*

Aleksandr Dugin wypowiada się w podobnym duchu:

*W dziedzinie polityki zagranicznej eurazjatyzm zakłada proces integracji na szeroką skalę. Należy przez to rozumieć odbudowę, na bazie Wspólnoty Niepodległych Państw, solidarnej Unii Eurazjatyckiej, będącej odpowiednikiem Związku Radzieckiego, jednakże z nową podstawą ideologiczną, gospodarczą i administracyjną. Strategia integracji wewnętrznej przestrzeni WNP powinna stopniowo rozprzestrzeniać się i obejmować coraz szersze obszary, tj. kraje osi Moskwa-Tehran-Delhi-Pekin. Można to wszystko osiągnąć w sposób pokojowy i w wyniku otwartej przyjaznej współpracy [Dugin 2002a, s. 12-13].*

Dokonując analizy współczesnej egzystencji człowieka, Dugin zastanawia się nad najbardziej charakterystycznymi formami oplątujących ją manipulacyjnych macek. Wnioski, które wysnuwa są powszechnie znane, ponieważ mowa o zjawiskach globalizacji i amerykańizacji. Oba te procesy z punktu widzenia eurazjatyizmu ocenione zostają skrajnie negatywnie. Obserwujemy cały czas, jak w niepokojąco szybkim tempie rozprzestrzeniają się one ze szkodą dla tożsamości narodów. Nadszedł już czas równocześnie z tym narastającym zagrożeniem, zgłosić głośne i stanowcze weto. To jest nasz opór – jak twierdzi Dugin. *Eurazjatyzm wnosi w jego budowę swój wkład i zamierza być w czołówce tego procesu nie tylko w Rosji, ale także w skali globalnej [Dugin 2002b, s. 31].*

Współtowarzyszyć tutaj mogą Eurazjatam narodowi bolszewicy, którzy upatrywali swoich wrogów w *Wielkim Szatanie USA* oraz globalistach Europy zjednoczonych w NATO i ONZ [Soska 2009]. Obecnie Inna Rosja E. W. Limonowa skupia się głównie na walce o wyegzekwowanie sprawiedliwości narodowej i społecznej oraz na prawach obywatelskich. Maksymę, którą przyjęła partia, stanowi hasło: *Rosja jest wszystkim, reszta jest niczym* [Plygacz 2020], co moim zdaniem oddaje w zupełności charakter współczesnego rosyjskiego narodowego bolszewizmu.

Przechodząc do podsumowania wizji koncepcji Eurazji, trzeba stwierdzić, że wydaje się ona jednak bliższa mitom niż rzeczywistości. Aleksandr Dugin często posługuje się w swoich pracach językiem biblijnym, czyni również odwołania do starożytności, dlatego też czytelnik może niekiedy odnieść wrażenie podobieństwa z poematami Hezjoda, u którego słowa jako „mythoi”, jak głosi w *„Pracach i dniach”*, mogą deformować rzeczywistość, z kolei jako „logoi”, o czym informuje nas *„Teogonia”*, mogą być zwodnicze. „Mythos” to mowa zarówno prawdziwa, jak i fałszywa [Morawski, 2019, s. 63]. Nie zawsze wiadomo, czy przytaczane przez Dugina przykłady traktować poważnie, aczkolwiek należy



przyznać mu rację, kiedy mówi o wszechobecnej amerykańskiej amerykanizacji życia czy zacieraniu się różnic pomiędzy państwami, które z czasem wszystkie wyglądają tak samo, z takimi samymi sklepami, restauracjami, etc. Uważam jednak, że myśl eurazjatycka ma dużo do zaoferowania, jeżeli spojrzymy na nią z innego/krajowego punktu widzenia, czyli jako na sposób umożliwiający umocnienie czy też obronienie własnej tożsamości narodowej. Oczywiście bez obcej ingerencji, zarówno z zachodu, jak i ze wschodu.

Na zakończenie można powyższe rozpatrzyć również w duchu Slavoja Žižka w kontekście wiedzy Innego [Žižek, 2008, s. 112]. Otóż sam Aleksandr Dugin wie, że Europie potrzebna jest Czwarta Teoria Polityczna, ale czy wie o tym Europa?

## BIBLIOGRAFIA

Dugin, A. (2012) *Gjeopolitika Rossii: Uczebnoje posobije dlja wuzow*. Moskwa: Akademickij Projekt, Gaudeamus.

Dugin, A. (2002a) *Jewrazija prjewysze wszego. Manifest sowrjemennogo jewrazijskogo dwiżženija*. W: Dugin A., *Osnowy Jewrazijstwa*. Moskwa: Arktogeja centr.

Dugin, A. (2002b) „*My- partija nacionalnoj idjei*”. *Wystupljenije na Politkonferjencii OPOD „Jewrazija”, posuwaszczennoj prjeobrazowaniju dwiżženija w Politiczeskiju partiju (1 marta 2002 g.)*. W: A. Dugin, *Osnowy Jewrazijstwa*. Moskwa: Arktogeja centr.

Dugin, A. (2001) *Russkaja weszcz. Oczerki nacionalnoj filosofii*, t. 1. Moskwa: Arktogeja.

Dugin, A. (2018) *The Fourth Political Theory*. London: Arktos.

Golicyna, W. (2005) *Bjez prawa na suszczjestwowanie*. Pobrano z [www.lenta.ru/articles/2005/11/15/nbp](http://www.lenta.ru/articles/2005/11/15/nbp), 25.11.2020. (tłum. własne).

Metelkina, S. (2018) *Interview with Aleksander Dugin on the Visegrád Group - the opinion of a Russian nationalist about Central Europe*. *Visegrád Post*. Pobrano z <https://visegradpost.com/en/2018/05/30/interview-with-aleksander-dugin-on-the-visegrad-group-the-opinion-of-a-russian-nationalist-about-central-europe/?fbclid=IwAR0TuepXIOXK4-Uw5VMIV2TxcCbOeWAAR5Hca53h7Yg1eVrNtOB229v-za84>, 16.01.2021. (tłum. własne).

Morawski, K. (2019) *Imaginaria polityczności. Obraz i hegemonia*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Plygacz, A. (2020) *Czto takoe nacional-bolszjewizm*. Pobrano z [www.drugoros.ru/partiia/ideologiiia/chto-takoe-natsional-bolshevizm](http://www.drugoros.ru/partiia/ideologiiia/chto-takoe-natsional-bolshevizm), 03.12.2020 (tłum. własne).

Press-służba KC KPRF (2020) *Pozdrawljenije G. A. Zjuganowa s Dnjem Wojenno-Morskogo Flota*. Pobrano z [www.kprf.ru/party-live/cknews/196171.html](http://www.kprf.ru/party-live/cknews/196171.html), 25.11.2020.

*Projekt programmy partii Drugaja Rossija E. W. Limonowa*. Pobrano z [www.drugoros.ru/partiia/programma](http://www.drugoros.ru/partiia/programma), 03.12.2020. (tłum. własne).

Schmitt, C. (2012) *Teologia polityczna i inne pisma*. Tłum. M. A. Cichocki. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.

Soska, M. (2009) *Za Świętą Ruś. Współczesny nacjonalizm rosyjski – zarys ideologii*. Warszawa: Wydawnictwo von borowiecky.

Sykulski, L. (2020) *Rosyjska geopolityka a wojna informacyjna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

*Karta Partii Komunistycznej. Przyjęta przez II Nadzwyczajny Kongres Partii Komunistycznej 14 lutego 1993 r.* Pobrano z [www.kprf.ru/party/charter](http://www.kprf.ru/party/charter), 25.11.2020. (tłum. własne).

Wierzbicki, A. (2011) *Rosja. Etniczność i polityka*, t. 5. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Žižek, S. (2008) *Lacan. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Tłum. J. Kutyla. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.